

Posiedzenie Naukowej Rady Statystycznej — luty 2016 r.

Tematem spotkania były rozważania o operacie do badań społecznych i propozycje poprawy przestrzennego rozłożenia prób do badań ankietowych, które przedstawił Ireneusz Budzyński, dyrektor Departamentu Metodologii, Standardów i Rejestrów GUS. Omówił też problematykę losowania prób do konkretnych badań społecznych. Zeszłoroczna nowelizacja ustawy o statystyce umożliwiła utworzenie operatu do badań społecznych. Podstawowym źródłem danych pozostają zbiory administracyjne, w tym PESEL, ZUS, KRUS, zbiory krajowej ewidencji podatników, a w planach jest wykorzystanie informacji o odbiorcach energii elektrycznej. Docelowo chodzi o utworzenie zbioru aktualnych danych obejmujących obok adresów zamieszkania również inne cechy badanych podmiotów. Dotychczas wykorzystywano wyłącznie wykaz adresowy, bez informacji, kto znajduje się pod danym adresem, co znacznie komplikowało proces badawczy. Utworzony operat udostępnia ankietnikom metainformację, która pozwala w przybliżeniu ustalić, czy respondent byłby dostępny pod danym adresem w określonych godzinach. Drugi dyskutowany temat obejmował schemat losowania, w którym przeprowadzono szereg usprawnień. Spotkanie miało na celu ocenę działań podjętych przez GUS.

Prof. dr hab. Antoni Rajkiewicz, odnosząc się do kwestii operatu do badań ankietowych, spytał, w jakim kierunku będą podążały zmiany klasyfikacji miejscowości — czy oprócz liczby osób będą one także związane z położeniem geograficznym i dostępnymi rozwiązaniami komunikacyjnymi. Inną sprawą poruszoną przez prof. Rajkiewicza była kwestia odmowy udzielania informacji, skali tego zjawiska (*non-response*) oraz rozwiązań, jakie są wówczas przyjmowane.

Dyrektor Budzyński wyjaśnił, że planowana jest zmiana klasyfikacji miejscowości. Obecnie warstwowanie odbywa się według kryterium wielkości miejscowości i typu miejski/wiejski. Jednakże są takie skupiska dużych miast, które są aglomeracją, np. Śląsk czy Trójmiasto, w odniesieniu do których warto byłoby zmienić te kryteria. Natomiast okoliczności niezyskiwania odpowiedzi od respondentów są monitorowane na bieżąco. Wzrost kompletności badań stanowi jeden z mierników jakości badania. Monitorowanie rezultatów będzie towarzyszyć również wprowadzeniu nowych rozwiązań.

Z kolei prof. dr hab. Jan Kordos zwrócił uwagę na stopień komplikacji poruszanego problemu, w tym badań reprezentacyjnych i jakości operatów. Omawiane zagadnienia powinny być przedmiotem szeroko zakrojonych badań naukowych. Prof. J. Kordos podkreślił znaczenie precyzji badania, kwestię rotacji, która jest silnie skorelowana z odmową udzielenia informacji, jak również kwestię pustych operatów i właściwego warstwowania. Z badawczego punktu wi-

dzenia istotna jest odpowiedź na pytanie, w jaki sposób te elementy wpływają na wyniki badań. Program badawczy jest nakreślony w sposób interesujący, uwzględnia istotne aspekty jakości badań reprezentacyjnych w powiązaniu z ich organizacją, ale każdy punkt przedstawionej propozycji wymaga osobnej analizy i badań. Postęp pracy powinien być monitorowany, aby rezultaty badań były na bieżąco publikowane i oceniane.

Dr Bogdan Wyżnikiewicz poruszył trzy kwestie. Po pierwsze przedstawione materiały nie odpowiadają na pytanie, czy duże zróżnicowanie warstw w poszczególnych badaniach ma znaczenie? Ponadto w materiałach bardzo pobieżnie omówiono harmonizację operatów losowania z wymogami unijnymi. Jako przykład wykorzystano Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności, ale nie omówiono harmonizacji w pozostałych badaniach. W kontekście rozważań dotyczących wyboru próby w celu skracania drogi pokonywanej przez ankietera warto rozważyć wykorzystanie metod programowania matematycznego i optymalizacji. Nasuwa się zatem pytanie, co narzuca ustaloną kolejność prowadzenia badań?

Natomiast prof. dr hab. Tomasz Panek wyraził poparcie dla planowanych zmian, argumentując, że aktualnie stosowane podejście, w ramach którego korzysta się wyłącznie z numeru PESEL, nie przystaje do tego, co jest przedmiotem badań. W badaniach budżetu gospodarstw domowych bierze się pod uwagę szereg szczególnych cech. Wzbogacenie dotychczasowej charakterystyki pozwoli na poszerzenie zakresu prowadzonych badań, a nowy operat będzie lepiej odwzorowywał populację. Profesor Panek zwrócił także uwagę na problem braku uzupełnienia próby w ramach badań dochodów i warunków życia. Zaproponował uzupełnianie (dolosowywanie) tej części próby, która odpada w wyniku odmowy odpowiedzi. Mechanizm odmowy jest stały, zatem dolosowywanie próby nie będzie miało wpływu na reprezentacyjność. Problem braku odpowiedzi jest szczególnie niepokojący w przypadku badań regionalnych.

Prezes GUS prof. dr hab. Janusz Witkowski podkreślił, że dotychczasowy operat losowania pochodził z Krajowego Rejestru Urzędowego Podziału Terytorialnego Kraju, który jest narzędziem administracyjnym. Nowy operat do badań społecznych jest w trakcie budowy, można go więc uzupełniać o wszystkie informacje z badań i etapami wzbogacać. Niewątpliwym problemem jest brak odpowiedzi wśród respondentów, wynikający z trudności bądź braku możliwości dotarcia do respondenta czy też niechęci do uczestnictwa w badaniach. W tym kontekście znaczenie ma przestrzenna alokacja próby i jakość informacji uzyskanych od respondentów. Brak odpowiedniego przeszkolenia i przygotowania ze strony ankietera także wpływa na jakość badania. Dlatego jedną z głównych kwestii jest ulokowanie próby w przestrzeni, tak aby ułatwić organizację pracy ankieterom.

Prof. dr hab. Aleksander Welfe podkreślił, że budowanie operatu do badań społecznych ma fundamentalne znaczenie. Bez jego właściwej struktury łatwo będzie kwestionować badania. Jest to zatem rzecz pierwszoplanowa i kierunek działania

podjęty przez GUS jest właściwy. Publikacja rozwiązań w postaci tekstów o charakterze naukowym w trakcie ich powstawania pozwoliłaby na dyskusję w liczniejszym gronie naukowców.

Dyrektor Budzyński wyjaśnił, że w przypadku braku odpowiedzi w niektórych badaniach wprowadzane są próby rezerwowe. Wówczas najpierw wyczerpuje się dane adresowe w próbie podstawowej, potem wykorzystywane są adresy z próby rezerwowej. Co do harmonizacji sposobu losowania w Unii Europejskiej stwierdził, że przykładowe informacje zawarte są w materiałach. Informacje te zostaną ujednolicone i uzupełnione. W przypadku optymalizacji tras ankietatorów wykorzystywana jest aplikacja dla ankietatorów. Odnosząc się do kwestii rozszerzenia kategorii badań gospodarstw domowych zwrócił również uwagę na to, że dostępne z Ministerstwa Finansów i źródeł administracyjnych dane dotyczące wynagrodzeń mają charakter danych szczególnie wrażliwych.

Robert Wieczorkowski wyjaśniał kwestie związane z europejskim badaniem dochodów i warunków życia (EU-SILC). Wyniki badań trzeba zharmonizować na poziomie unijnym. Obecnie liczebność próby nie jest wystarczająca do użycia wyników dla województw, a procedura dołosowywania nie wystarczy. Niezbędne będzie wprowadzenie zmian — albo zwiększy się wielkość próby, albo podąży w kierunku badań metodami małych obszarów. Z punktu widzenia wielkości próby obowiązuje metodologia Eurostatu. Próby rezerwowe stosowane są do kalibracji wyników, ale ich wykorzystanie podnosi koszty działania w terenie.

Prof. J. Kordos podkreślał również znaczenie statystyki małych obszarów. Obecnie badania takie prowadzi wyłącznie Urząd Statystyczny w Poznaniu.

Prof. T. Panek wskazał na dwa rozwiązania problemu EU-SILC — możliwe byłoby zastosowanie próby rezerwowej albo korekta uzyskanych wyników wagami. W przypadku korzystania z próby rezerwowej koszt badania rośnie, ale precyzja jest nieporównywalnie lepsza. Statystyka małych obszarów też jest dopuszczalnym rozwiązaniem.

Prof. dr hab. Adam Kurzynowski zwrócił uwagę na dwie obecnie powszechne tendencje — podejście globalne, realizowane na potrzeby analiz krajowych i unijnych oraz orientacja lokalna z perspektywą rozwojową w ujęciu środowiskowym. Uwagi dotyczące alokacji próby są bardzo istotne. W przyszłości będzie się wymagać więcej informacji od mniejszych jednostek, dlatego powinny być rozwijane prace nad metodologią badań w gminach.

Prof. A. Kurzynowski opowiedział się za stosowaniem prób rezerwowych. W badaniach, w których losowane były próby zapasowe dawało to zwykle dobry rezultat.

Prof. dr hab. Aleksander Welfe zachęcił do dalszych prac na rzecz określenia obszarów aglomeracyjnych. Zwrócił uwagę na to, że rozwiązania administracyjne nie nadążają za zachodzącymi procesami społecznymi. Warto aktualną wiedzę wykorzystywać na potrzeby operatu, a wstrzymywanie nowych rozwiązań ze względu na zmiany regulacji nie jest słuszne.

Prof. dr hab. Grzegorz Ślusarz z Uniwersytetu Rzeszowskiego zwrócił uwagę na to, że kwestia odmowy udziału w badaniach jest aktualnie jednym z ważniejszych problemów. Warto byłoby się zająć kwestią promocji i popularyzacji badań statystycznych, gdyż świadomy respondent będzie bardziej skłonny wziąć udział w badaniu.

Prof. dr hab. Aleksander Welfe zaproponował test wiedzy statystycznej. Należy się spodziewać, że niechęć do ankietarów będzie rosła i potrzebne będą konkretne działania, aby ten proces zatrzymać. Odnosząc się do kwestii wiązania informacji dotyczących poszczególnych respondentów prof. Welfe pozytywnie ocenił możliwość włączenia do operatu informacji z zeznań podatkowych.

Prof. T. Panek przypomniał, że w badaniach wskaźnika rozwoju gospodarczego dla powiatów uzyskano dostęp do wszystkich danych dotyczących dochodów, tak więc wykorzystanie tego typu informacji jest możliwe.

Dyrektor Budzyński wyjaśniał, że GUS prowadzi już działania o charakterze edukacyjno-promocyjnym, np. organizuje olimpiadę statystyczną wśród młodzieży. Odnosząc się do wskaźników braku odpowiedzi zaznaczył, że nie wynika on wyłącznie z losowania i świadomości społecznej, ale także jakości ankiety.

Prezes GUS prof. Janusz Witkowski stwierdził, że działania dotyczące operatu będą kontynuowane. Obecnie trwają prace nad koncepcją promocji badań ankietowych. Interesujące byłoby przeprowadzenie testu dotyczącego wiedzy statystycznej przy okazji spisu powszechnego. Stosowane dotąd sposoby promocji są dobrze oceniane. W odniesieniu do statystyki w ujęciu lokalnym podkreślił, że GUS jest ograniczony zasadami stosowanymi w europejskim systemie statystycznym. W pierwszym rządzie istotne są dane krajowe.

Problemem w prowadzeniu szerszych badań jest ograniczony potencjał kadrowy i brak rozbudowanych instytutów badawczych. Niektóre tematy można wykonywać w ramach grantów, np. Horyzontu 2020. Statystyka społeczna zmierza do budowy ogólnej regulacji dotyczącej poziomu i zakresu badań. W kwestii odmów odpowiedzi należy kierować się zasadą racjonalizacji celu badań.

Dyskutowane zagadnienia są ważne i wymagają szerszych analiz, dlatego też proponowany jest cykl spotkań poświęconych tej problematyce. Warto byłoby, żeby przynajmniej raz w roku Naukowa Rada Statystyczna zajmowała się problemami skuteczności prowadzonych badań statystycznych.

Kończąc spotkanie przewodniczący Rady prof. Aleksander Welfe zaproponował, aby badania z zakresu stosowania metod reprezentacyjnych finansować z funduszy Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Stanowiłoby to źródło wzmocnienia zespołu metodologów. Naukowa Rada Statystyczna będzie zajmować się tymi kwestiami na początku grudnia 2016 r. Prof. Aleksander Welfe raz jeszcze podkreślił znaczenie publikacji stosowanych rozwiązań metodologicznych i włączenia do dyskusji *in statu nascendi* specjalistów w danej dziedzinie.